

NOWINY ZAMOJSKIE

Pismo tygodniowe

poświęcone zagadnieniom politycznym, sprawom społecznym, literackim oraz życiu miejscowemu.

№ 14 (21).

Zamość, dnia 20 Września 1918 r.

R. II.

T R E Ś Ć:

*Herb Zamościa. — Ś. p. Tomasz Jabłoński. —
3 podcieni. — Kronika.*

Herb Zamościa.

Dla interesujących się przeszłością naszego miasta ciekawą będzie zapewne wiadomość nadstana Zarządowi miasta przez plenipotentę Ordynacji Hr. Zamojskich w Zwieryńcu na skutek otrzymanych informacji z Biblioteki Ordynackiej w Warszawie od p. Jadwigi Korzonowej.

Okazuje się, że przyjęty przez Radę Miejską za herb miasta wizerunek Ś-go Tomasza w tej postaci, jaką widzimy na tablicy wmurowanej nad wejściem do Magistratu, był tylko domniemanym herbem m. Zamościa, przerysowanym z karty tytułowej książki drukowanej w Zamościu w 1606 r. (B. 357) Bursius Adamus Oratio funebris. Obecnie pomiędzy rycinami w bibliotece znajdującymi się odnaleziono prawdziwy herb w dwóch odmianach, przerysowany z pieczęci przez Buchbindera w 1894 r.

Pierwsza z nich wyobraża całą postać Św. Tomasza trzymającego prawą rękę dzidę, a lewą wysoką do połowy postaci sięgającą tarczę z trzema skrzyżowanymi małymi dzidami, z tych środkowa ostrzem w górę.

Druga wyobraża Ś-go Tomasza w połowie postaci, trzymającego lewą ręką dzidę ostrzem w górę; pod pachą prawej ręki księga; dłoń prawej ręki przytrzymuje małą półkulistą w dole tarczę z wizerunkiem takich że trzech skrzyżowanych dzid.

W okół pierwszej pieczęci widnieje napis: „Sigil. Consul. Samos Supp. R. Nun”. na drugiej „Sigillum Magistratus Civita Zamoszcz”

Z powyższego widać, że sądząc z dotychczas znanych odbitek starych pieczęci zamojskich wynika niezbicie, że herbem miasta jest „Św. Tomasz trzymający jedną ręką wysoką dzidę, a drugą tarczę, na której umieszczone są 3 małe skrzyżowane dzidy, zaczerpnięte prawdopodobnie z herbu Zamojskich”; inne szczegóły można przypisać tylko fantazji pieczętarzy.

Lesiewski.

Ś. p. Tomasz Jabłoński.

I znów z szeregów uczestników 63 roku ubył jeden towarzysz; znowu cicha mogiła pokryła zwłoki jednego z tych, co nie dla zapłaty, a dla miłości ojczyzny „poszli pod znakiem Orła i Pogoni w boj bez broni”, aby zaświadczyć krwią swą całemu światu, że niema takiej siły, którąby Polak uznał za mocniejszą od prawa do wolności.

, złorzeczeni przez własne społeczeństwo, zaledwie w pół wieku doczekali się najzupełniejszej rehabilitacji i uznania dla swoich ofiarnych czynów.

Zmarły d. 5 Września r. b. ś. p. Tomasz Jabłoński w wieku 78 lat uczestniczył w 6 bitwach pod Zamościem, Tomaszowem, Tarnawatką, Krasnobrodem, Biłgorajem i na granicy Galicyjskiej. Internowany do Ołomuńca brał udział w tajnej organizacji w Austrii w 1863 r. i został skazany w Krakowie na karę śmierci przez powieszenie. Ratował się ucieczką, lecz przy

powtórnie wejściu do Austrii ponownie aresztowany przez władze austriackie i wywieziony w głąb Austrii. Wydany następnie władzom rosyjskim, osadzony został w Olkuszu i przewieziony do cytadeli warszawskiej, gdzie przebył rok; przewieziony następnie do Moskwy po kilku miesiącach zesłany został na 3 lata do ciężkich robót oraz dożywotnie osiedlenie na Syberji.

Po odbyciu ciężkich robót w Tule i Omsku na mocy manifestu carskiego został zwolniony jako niepełnoletni i w roku 1868 powrócił do kraju.

Zmarły pozostawił kilku synów, z tych Piotr Jabłoński jest członkiem Rady Stanu.

Z podcieni.

Zaczerwieniło się miasto nasze... czy ze wstydu, że ochronka Ś-go Franciszka znalazła się bez dachu i że w tym samym położeniu jest Macierz Szkolna, a nawet częściowo był internat dla uczącej się młodzieży, rugowany ze swych posad przez kamienicznika w myśl łacińskiej recepty: prima charitas ab ego, co po polsku źle tłumaczy, „pierwsza miłość od siebie gdy ona jest tylko siebie? czy może z radości, że lada, lada tydzień... miesiąc, błysnie elektryczne światło na ulicach i w domach? czy ze wruszenia, że gród Kancelerski stał się już grodem Trybunalskim, (gdź mieści tak zwany na pamiątkę rosjan „Sąd Okręgowy“) a w krótko ma pozostać siedzibą wojewody? czy z wysiłków, jak pomieścić tłum bez końca napływającej ludności reemigracyjnej (przesiedleńczej?) do przepelnionych mieszkań? Nie! zaczerwieniło się miasto nasze od czapek uczniowskich według nowego wzoru ozdobionych czerwonymi lampasami, srebrnymi galonikami i krojem do rogatywek zbliżonym. Że ten czerwony kolor zblednie wkrótce i spłowieje... że te rogatywki od pana Zegena przypominają trochę... szapo londyńskie, co na mode paryskie tanio sprzedawa w mieście Kłodawa kapeluśnik warszawski... że są już czwartą kombinacją w ozdobienu główek naszych latorośli i że kosztuje

46 koron sztuka, to ... zaczerwieniło się miasto nasze...

A przytem niedyskretne pytanie: czy niema w mieście czapnika chrześcianina?

Kronika.

— **Statystyka ruchu ludności** smutnie świadczy o zdrowotnych stosunkach w mieście:

W czerwcu urodziło się chrześcijan	4,	żydów	5
„ „ zmarło	6	„	12
„ lipcu urodz.	5	„	15
„ „ zmarło	5	„	16
„ sierpniu urodz.	3	„	8
„ „ zmarło	5	„	13

Jeśli weźmiemy pod uwagę, że to są najzdrowsze miesiące w roku i że z dniem każdym powiększa się ciasnota w mieszkaniach wobec napływu ludności przyjezdnej, to jakie rezultaty będziemy mieli w zimie?

— Urządzona w dniu 1 b. m. **zabawa ogrodowa** na dochód pokrycia kosztów przeróbek kościoła Ś-go Stanisława Kostki (po-Bazylijańskim) przyniosła czystego dochodu przeszło 5400 koron, zawdzięczając staraniom grona osób miejscowych i szczerobliwemu poparciu sąsiedniego obywatelstwa.

— **Straż ogniowa** w ostatnim tygodniu wyjeżdżała dnia 1-go Sierpnia do pożaru w Karolówce, gdzie od podpalenia zajęła się stodoła ze zbożem p. Jana Sajkiewicza i dnia 8 Września do Zarzecza pod Wieprzem, gdzie spłonęło 7 osad włościańskich.

Ważniejszym zdarzeniem w gospodarce tejże straży jest zawiązanie się orkiestry strażackiej pod kierunkiem specjalnie zaangażowanego przez Zarząd kapelmistrza p. Wacława Wodiczko, byłego kapelmistrza wojsk rosyjskich. Lekcje już się odbywają, a brakujące instrumenty dęte zgromadzają.

— **Puste lokale.** Ciągłe się mówi o strasznej ciasnocie w mieście i braku lokali; a jednak widzimy cały szereg pustkami stojących lokali

prywatnych, że wymienimy dawny skład apteczny Mandeltorta, sklep i piekarnię Czernickich od paru lat pustkami stojących i inne. Zarząd miasta powinien zwrócić na tę sprawę uwagę i wolne lokale zarekwirować na potrzebę bezdomnych.

— **Polskie Archiwum Wojenne** we Lwowie przynosi się z dniem 15 Września b. r. do nowego lokalu, udzielonego mu przez Uniwersytet przy ulicy Długosza № 5.

— Z nadesłanego nam obszernego sprawozdania

Ministerjum W. R. i O. p. wyjmujemy dane dotyczące się **egzaminów dojrzałości** w szkołach średnich pobliskiego nam Lublina, a mianowicie:

- 8-io klas szkoła handlowa zdało 88,2%
- 8-io „ „ filolog. pryw. męska 82,8%
- Wyższa szkoła realna Zrzeszenia Naucz. 58,3%
- 8-io klas gimn. filolog. Im. Staszczka 14,9%

Cyfry te rzucają dość wyraźne światło na poziom nauczania w każdej szkole.

— **Zjazd polskich zrzeszeń sportowych** i gimnastycznych odbędzie się w Warszawie w d. 20, 21, 22 Września r. b. Tematami rozpraw zjazdu będą:

- Organizacja sportu w Polsce,
- Szkoła a ćwiczenia ruchowe,
- Metoda gimnastyki wychowawczej,
- Sport a wojskowość,
- Zakładanie urzędzeń sportowych,
- Wytwórczość narzędzi sportowych.

— **Zjazd delegatów straży ogniowych** całej ziemi Lubelskiej odbędzie się 29 b. m. w Lublinie celem utworzenia oddziałów Związku Florjańskiego w Lublinie i Zamościu. Ze względu na doniosłe skutki, jakie dla rozwoju Straży Ogniowych pociągnie obsadzenie przy oddziałach instruktorów pożarniczych, oraz utworzenie składnic przyborów strażackich, pożądanym byłby jaknajliczniejszy udział delegatów wszystkich straży w naszym powiecie.

— **p. Józef Siechow** dotychczasowy dyrektor szkoły miejskiej Im. Mickiewicza w Zamościu objął stanowisko kierownika gimnazjum w Tyszowcach.

Jesteśmy proszeni o zaznaczenie, że złożone na ręce p. Siechow. przez Gener. Gubern. Lubelskiego pięćdziesiąt koron i osobiście przez p. Siech. sto kor. na cele szkolnictwa przekazane zostały p. Kłossowskiemu.

— **Zmiana własności.** Piękna posesja małż. Tomorowiczów przeszła w tych dniach w ręce p. Stan. Kowerskiego, który zamierza od 1-go Lipca osiąść w naszym mieście.

P. Andrzej Dragan sprzedał posiadłość swoją na Nowej Osadzie Tow. Akc. Ziemianin.

— **Czas letni** skończył się z 15 na 16 b. m.; o godzinę sklepy będą dłużej otwarte; o godzinę później będziemy wracali od pracy do domów. Bardzo dobrze, ale skąd światło? Zapowiedzianej na 1-go Września nafty dotąd nie otrzymaliśmy, również jak i cukru za wrzesień, a o ile krążą wersje etat nafty proponowany jest 3/4 f. na rodzinę i 2 f. dla sklepu miesięcznie

Stowarzyszenie Nauczycielstwa Polskiego.

Oddział w Zamościu.

Wskutek wyjazdu przewodniczącego Zamojsk. Odd. S. N. P., prof. Ludwika Kobierzyckiego, dokonano na zebraniu w dniu 7. b. m. wyborów do Zarządu, którego skład jest dziś następujący:

Przewodniczący: p. Dr. Tadeusz Mikułowski
Zastępca przewodn. p. Bronisław Gancarczyk
Skarbnik: p. Władysław Gąsowski
Sekretarz: p. Stefan Świtalski

Komisję rewizyjną stanowią:

p. Edward Szrot, prof. gimn. męsk.
p. Michał Pieszko, „ „ „ „
p. Kamilla Wiśniowiecka.

Seminarjum dla nauczycielek rzemiosł.

W ostatnich czasach daje się powszechnie zauważyć dążenie do reformy w wychowaniu dziewcząt i nadaniu mu kierunku praktycznego, zbliżonego więcej do wymagań życia współczesnego.

Tak w Warszawie, jak i na prowincji powstaje szereg szkół zawodowych niższych i średnich, których zadaniem ma być przygotowanie kobiet do pracy zarobkowej w przemyśle i handlu

Organizatorzy takich szkół spotykają się z wielu trudnościami, z których najpoważniejsza bez wątpienia jest brak odpowiednich sił nauczycielskich

W celu usunięcia tej trudności i przygotowania wykwalifikowanych nauczycielek przedmiotów zawodowych Ministerstwo W. R. i O. P. otwiera z dniem 1-go października r. b. dwuletnie seminarjum dla nauczycielek rzemiosł. Nauka w Seminarjum będzie bezpłatna. Do przyjęcia wymagane jest ukończenie średniej szkoły zawodowej lub 6-cio klasowej szkoły ogólnokształcącej

Blizszych informacji udziela Sekcja III Ministerstwa W. R. i O. P. Aleje Ujazdowskie 20 od 10—12 rano.

Kursa maturalne dla byłych wojskowych.

Królewsko-Polska Komisja Wojskowa ma zamiar utworzyć w Lublinie kursa maturalne dla b. wojskowych. Będą one miały na celu uzupełnienie wykształcenia średniego, przerwano wskutek wypadków związanych z wojną. O ile zgłosi się dostateczna ilość kandydatów, powyższe kursa odbędą się jeszcze w bieżącym półroczu szkolnym. Uprasza się o jaknajrychlejsze składanie deklaracji w przedmiocie powyższym z wymienieniem: imienia i nazwiska, wieku, miejsca urodzenia, ostatniego przydziału wojskowego i stopnia wykształcenia średniego. Ponadto petent winien nadmienić z wielu klas życzy mieć świadectwo, oraz jakie ma zamiary po otrzymaniu tegoż. Deklaracje pismem uprasza się skierować do delegata Komisji Wojskowej w Lublinie Inżyniera S. Skwareckiego, Żmigród 5 m. 6.

K. P. Ministerstwo W. R. i O. P. niezadługo otworzy w Warszawie Seminarjum dla kształcenia nauczycieli szkół zawodowych. Kurs Seminarjum będzie roczny. Słuchaczami mogą być mężczyźni, lat nie wyżej niż 35 wieku liczący, mogący się wykazać ukończoną szkołą techniczną średnią lub seminarjum nauczycielskim. Zapisy kandydatów przyjmuje Sekcja III M. W. R. i O. P. w godzinach urzędowych.

Opieka nad żołnierzem polskim.

Grono ludzi dobrej woli w Lublinie zdając sobie sprawę z konieczności dopełnienia obowiązku względem tych, co krew i życie ofiarne dla Ojczyzny nieśli, dało inicjatywę do zawiązania Towarzystwa opieki nad żołnierzem polskim. Uzyskawszy zatwierdzenie statutu, wzywają oni szeroki ogół do udziału w zabiegach i pracach Towarzystwa, celem zadosyć uczynienia ciężącym na społeczeństwie polskim obowiązkiem, dopomożenia żołnierzowi polskiemu, który

czynem swoim chciał niepodległość nam zdobywać, do zdobycia odpowiedniego wśród rodaków stanowiska.

Stowarzyszenie rozciąga swoją działalność na całą okupację austro-węgierską Królestwa Polskiego, a w zakres działań jego wchodzi:

1. Otoczenie moralną i materalną opieką:

- a) inwalidów wojsk polskich,
- b) rodzin żołnierzy wojsk polskich,
- c) wdów i sierót po żołnierzach wojsk polskich,
- d) żołnierzy zwolnionych ze służby wojskowej.

2. Opieka nad grobami poległych i zmarłych żołnierzy wojsk polskich.

Wybrany przez inicjatorów tymczasowy Komitet wykonawczy, składają: p. p. Stanisław Słowiński, dr. Bronisław Malewski, Henryk (senior) Wiercieński, Edm. hr. Scipio del Campo, E. Plutyńska, M. Tabiszewska, Jezierska, Falkiewicz, Feliks Moskalewski.

Według statutu członkami Towarzystwa są:

1) zwyczajni, wnoszący jednorazowe wpisowe w wysokości 4 koron i opłacający składkę roczną w kwocie 20 koron, opłacaną kwartalnie, a nawet miesięcznie.

2) założyciele, składający na cele stowarzyszenia jednorazowo najmniej 4000 koron.

3) wspierający, którzy prócz wpisowego 4 koron, zobowiążą się opłacać od 100—500 kor. rocznie w ratach miesięcznych lub kwartalnych, lub złożą jednorazowo 2000 kor.

4) honorowi, mianowani przez Walne Zgromadzenie za wybitne zasługi, położone w sprawach Stowarzyszenia lub na polu opieki nad żołnierzem polskim.

Na członków zapisywać się można u p. Moskalewskiego, w biurze ubezpieczeń od ognia ul. Kościuski 10, 1-sze piętro.

Wierzmy, że w tej obywatelskiej współpracy, w wywiązaniu się z obywatelskiego obowiązku, przyjmą udział najszersze warstwy społeczeństwa, które zechcą dowieść, że są polskimi nie z imienia jedynie.

**PROSIMY o REGULOWANIE
NALEŻNOŚCI
ZA PRENUMERATĘ.**

Prenumerata „Nowin Zamojskich“ wynosi 18 kor. rocznie, 9 kor. półrocznie, 4.50 kwartalnie, pojedynczy egzemplarz 40 hal. Z przesyłką pocztową 20 K. rocznie, 10 K. półrocznie, 5 K. kwartalnie,

CENY OGŁOSZEŃ: cała kolumna 80 koron, 1/2 kolumny 45 koron, 1/4 kolumny 25 koron, 1/8 kolumny 15 koron, 1/16 kolumny 8 koron. Drobne ogłoszenia 20 halerzy za wyraz.

Adres redakcji i administracji: Zamość.

Redaktor *Józef Lesiewski.*

Wydawnictwo Zamojskiej Spółki Wydawniczej.